

# Jan Tajchman

---

## Konserwacja zabytków architektury - uwagi o metodzie

---

Ochrona Zabytków 48/2 (189), 150-159

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KONSERWACJA ZABYTKÓW ARCHITEKTURY — UWAGI O METODZIE\*

Termin „konserwacja” w odniesieniu do zabytków architektury może być rozumiany dwojako: w węższym zakresie jako szereg zabiegów utrwalających lub wzmacniających substancję zabytku, w szerszym — jako wszelkie działania i prace mające na celu wydobycie, spotęgowanie bądź przywrócenie zabytkom architektury lub ich zespołom wartości kulturowych oraz przywrócenie bądź stworzenie odpowiednich walorów technicznych pozwalających na ich dalsze przetrwanie oraz poprawne i bezpieczne użytkowanie.

Nasze rozważania będą dotyczyły tych szeroko rozumianych działań, w ramach których obok zabiegów *sensu stricto* konserwatorskich mamy do czynienia z pracami restauracyjnymi, adaptacyjnymi, integracyjnymi, rekonstrucyjnymi itp.<sup>1</sup> Należy podkreślić, iż dzieła architektury w odróżnieniu od innych zabytków, np. malarstwa czy rzeźby, oprócz walorów artystycznych muszą spełniać wymogi użytkowe i być jednocześnie bezpieczne tak dla mienia, jak i ludzi w nich się znajdujących. Dlatego też proces konserwacji zabytków architektury jest dość skomplikowany i wymaga udziału wielu specjalistów, reprezentujących różne dziedziny budowlane i konserwatorskie (tabl. I). Proces ten przy całej swej złożoności powinien zawsze być procesem jednolitym, tworzącym całość począwszy od momentu rozeznania zabytku, poprzez prace badawcze, koncepcyjne, projektowe i realizacyjne, aż do zakończenia dokumentacji powykonawczej. Jednolitość ta wynika z konieczności podporządkowania wszystkich poczynań zabytkowi, a tym samym głównemu celowi ochrony i konserwacji, jakim ma być przetrwanie dawnego dzieła architektury i przekazanie go we właściwej formie następnym pokoleniom.

Poprawne zaprogramowanie i przeprowadzenie procesu konserwacji zabytku architektury uwarunkowane jest przyjęciem określonej metody postępowania, metody, którą warto przypomnieć, przedstawiając

ją w sposób uporządkowany. Podstawą jej jest szczegółowe poznanie i określenie wartości zabytku, a kolejność czynności jest następująca<sup>2</sup>:

- A) poznanie zabytku,
- B) wartościowanie zabytku,
- C) wnioski i postulaty konserwatorskie,
- D) projekt konserwatorski,
- E) realizacja wraz z nadzorem,
- F) dokumentacja powykonawcza.

**A) Wszechstronne poznanie zabytku** jest punktem wyjścia określenia prawidłowej problematyki konserwatorskiej, gdyż w dużej mierze uzależniona jest ona od samego zabytku. Wynika bowiem z jego historii ogólnej i budowlanej, z jego formy i układu przestrzennego, z autentycznej substancji, z indywidualnego charakteru rozwiązań i ich poziomu, czyli z tzw. standardu, a przede wszystkim z wartości zabytku i wreszcie z jego kondycji fizycznej, w jakiej przetrwał do naszych czasów.

Poznanie zabytku architektury rozpoczynamy od pomiarowo-rysunkowej inwentaryzacji konserwatorskiej, która obok wartości naukowej i praktycznej ma wartość dokumentu<sup>3</sup>. Inwentaryzacja musi być nie tylko dokładna pod względem technicznym i wykonana w odpowiedniej skali (zazwyczaj 1:50), ale powinna odzworowywać wszelkie widoczne przekształcenia i nawarstwienia, a także deformacje. Musi też uwzględniać wszystkie detale zabytkowe, które, poza oznakowaniem ich na rzutach powinny być narysowane oddzielnie w odpowiedniej dla nich skali, tj. 1:10 (ew. 1:20 lub 1:5) oraz 1:1. Już w trakcie prac inwentaryzacyjnych do współpracy winien włączyć się autor (autorzy) badań historycznych, określając zakres tych prac i ukierunkowując je na problematykę konserwatorską. Natomiast inwentaryzację powinien wykonywać zawsze autor przyszłego projektu konserwatorskiego, gdyż tylko w ten sposób jest on w stanie wyczerpująco poznać zabytek w jego obec-

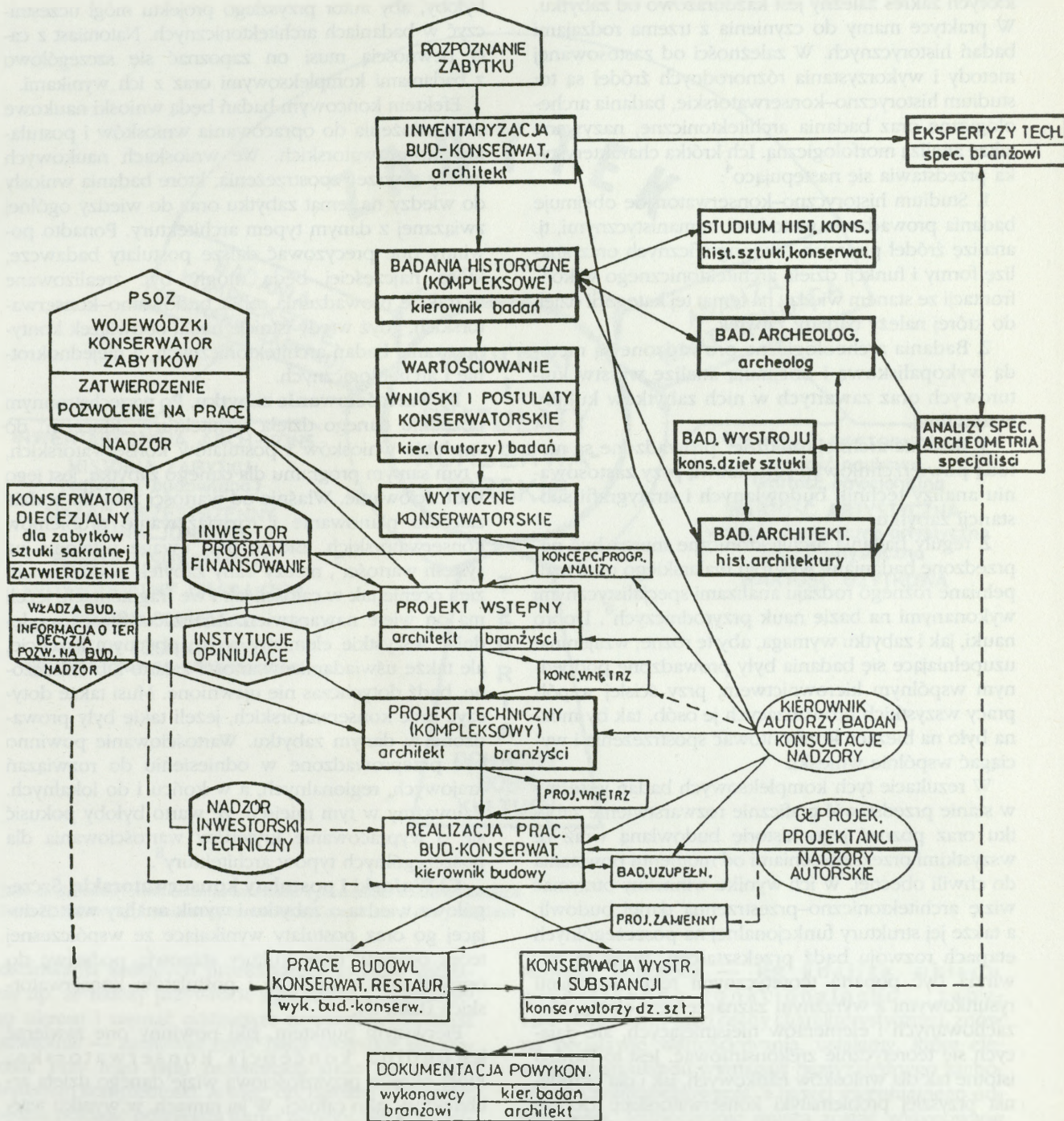
\* Artykuł jest nową, poszerzoną wersją fragmentu rozważań zawartych w: J. Tajchman, *Badania i prace projektowe w zabytkach architektury w świetle ogólnej problematyki ochrony i konserwacji zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1985, nr 3-4, s. 157-162. Wykorzystałem w nim także wspólne przemyślenia kolegi M. Arsyńskiego i moje zawarte w referacie *Wybrane zagadnienia słownictwa konserwatorskiego w dziedzinie zabytków architektury* wygłoszonym w 1971 r. w Sekcji Historii Architektury i Urbanistyki oraz Ochrony Zabytków, Wyd. Techniki PAN w Warszawie (streszczenie) w: „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. XVII, 1972, nr 3).

1. Tak szeroko rozumiane prace w zabytkach architektury możnaby nazywać „rewolaryzacją” — por. J. Bogdanowski, *Przyczynek do współczesnych problemów ochrony i konserwacji zabytków*, „Kurier

Konserwatorski” 1991, nr 3, s.13. Termin ten zasadniczo stosowany jest dla określenia prac w zabytkowych zespołach staromiejskich — por. J. Zachwatowicz, *O metodach ochrony i rewaloryzacji historycznych ośrodków miejskich* „Ochrona Zabytków” 1972, nr 1, s. 5; E. Małachowicz, *Ochrona środowiska kulturowego*, Warszawa 1988, t. I, s. 231 i n.

2. Niezmiennność tej kolejności podkreśla także J. Bogdanowski, op. cit., s.14.

3. Zakres inwentaryzacji i w ogóle dokumentacji do prac konserwatorskich omawia M. Brykowska, *Dokumentacja do prac konserwatorskich*, „Prace Naukowe Politechniki Warszawskiej — Budownictwo” 1981, z. 70, s. 142 i n.



Tabl. I. Schemat procesu konserwatorskiego dla zabytku architektury  
Table I. Scheme of the conservation of a monument of architecture

nej formie. Ponadto poprzez inwentaryzację konserwatorską architekt uczy się cierpliwości i pokory wobec zabytku, tak potrzebnych potem przy projektowaniu. Korzystanie z cudzego opracowania pozbawia

projektanta tych możliwości, których nie są w stanie zastąpić nawet dość wnikliwe oględziny.

Główną podstawę poznania zabytku architektury stanowią dopiero kompleksowe badania historyczne,

których zakres zależny jest każdorazowo od zabytku. W praktyce mamy do czynienia z trzema rodzajami badań historycznych. W zależności od zastosowanej metody i wykorzystania różnorodnych źródeł są to: studium historyczno-konserwatorskie, badania archeologiczne oraz badania architektoniczne, nazywane także analizą morfologiczną. Ich krótka charakterystyka przedstawia się następująco<sup>4</sup>:

1. Studium historyczno-konserwatorskie obejmuje badania prowadzone metodami humanistycznymi, tj. analizę źródeł pisanych i ikonograficznych oraz analizę formy i funkcji dzieła architektonicznego w konfrontacji ze stanem wiedzy na temat tej kategorii dzieł, do której należy badany zabytek.

2. Badania archeologiczne prowadzone są metodą wykopaliskową i obejmują analizę warstw kulturowych oraz zawartych w nich zabytków kultury materialnej.

3. Badania architektoniczne<sup>5</sup> prowadzone są metodą powierzchniową i sondażową przy zastosowaniu analizy technik budowlanych i stratygrafii substancji zabytku.

Z reguły badania architektoniczne muszą być poprzedzone badaniami wystroju malarskiego oraz uzupełniane różnego rodzaju analizami specjalistycznymi wykonanymi na bazie nauk przyrodniczych<sup>6</sup>. Dobro nauki, jak i zabytku wymaga, aby te różne, wzajemnie uzupełniające się badania były prowadzone pod jednym wspólnym kierownictwem, przy ścisłej współpracy wszystkich prowadzących je osób, tak by można było na bieżąco konfrontować spostrzeżenia i wyciągać wspólnie wnioski.

W rezultacie tych kompleksowych badań jesteśmy w stanie przedstawić graficznie rozwarstwienie zabytku oraz poznać jego historię budowlaną wraz ze wszystkimi przekształceniami od momentu powstania do chwili obecnej. W ich wyniku winniśmy otrzymać wizję architektoniczno-przestrzenną danej budowli, a także jej struktury funkcjonalnej na poszczególnych etapach rozwoju bądź przekształceń. Wizja ta powinna być poparta teoretycznymi rekonstrukcjami rysunkowymi z wyraźnym zaznaczeniem elementów zachowanych i elementów nieistniejących, ale dających się teoretycznie zrekonstruować. Jest to bardzo istotne tak dla wniosków naukowych, jak i dla określenia przyszłej problematyki konserwatorskiej. Dobrze

byłoby, aby autor przyszłego projektu mógł uczestniczyć w badaniach architektonicznych. Natomiast z całą pewnością musi on zapoznać się szczegółowo z badaniami kompleksowymi oraz z ich wynikami.

Efektom końcowym badań będą wnioski naukowe oraz założenia do opracowania wniosków i postulatów konserwatorskich. We wnioskach naukowych należy zawrzeć spostrzeżenia, które badania wniosły do wiedzy na temat zabytku oraz do wiedzy ogólnej związanej z danym typem architektury. Ponadto powinny one precyzować dalsze postulaty badawcze, które najczęściej będą mogły być zrealizowane w trakcie prowadzenia robót budowlano-konserwatorskich, gdyż wtedy istnieje nadal obowiązek kontynuowania badań architektonicznych, a niejednokrotnie i archeologicznych.

**B) Wartościowanie zabytku.** Po wszechstronnym poznaniu danego dzieła architektury, „kluczem” do ustalenia wniosków i postulatów konserwatorskich, a tym samym programu dla danego zabytku, jest jego wartościowanie. Właśnie od wartości zabytku będzie zależało planowanie i rozwiązywanie problemów konserwatorskich. Biorąc pod uwagę ustalony już system wartości<sup>7</sup>, należy dany zabytek poddać analizie i ocenie tak w całości, jak i we fragmentach, jeżeli ma on wiele nawarstwień. Analiza ta musi uwzględniać wszystkie elementy w ich obecnym kształcie, ale także uświadamiać wartości zatarte lub zniszczone, bądź dotychczas nie ujawnione. Musi także dotyczyć prac konserwatorskich, jeżeli takie były prowadzone w danym zabytku. Wartościowanie powinno być przeprowadzone w odniesieniu do rozwiązań krajowych, regionalnych, a w końcu i do lokalnych. Zauważmy w tym miejscu, że warto byłoby pokusić się o wypracowanie kryteriów wartościowania dla poszczególnych typów architektury<sup>8</sup>.

**C) Wnioski i postulaty konserwatorskie.** Szczegółowa wiedza o zabytku i wynik analizy wartościującej go oraz postulaty wynikające ze współczesnej teorii ochrony dóbr kultury stanowią podstawę do opracowania wniosków i postulatów konserwatorskich (tabl. II).

Pierwszym punktem, jaki powinny one zawierać jest ogólna koncepcja konserwatorska, która określa przyszłościową wizję danego dzieła architektury jako całości. W jej ramach, w wyniku war-

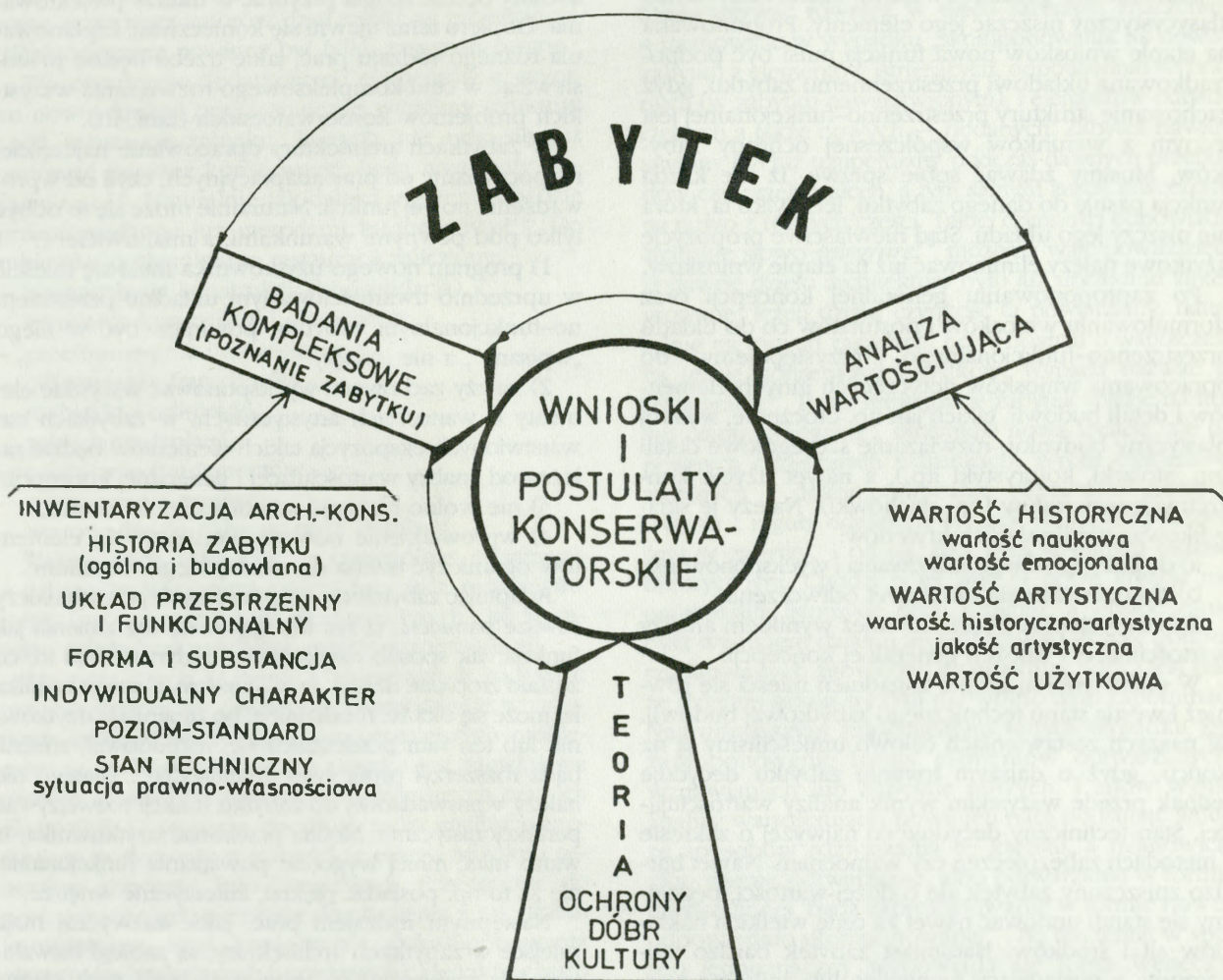
4. Por. J. Tajchman, *Badania...*, op. cit., s. 158.

5. J. T. Frazik badania architektoniczne nazwał: *Megaskopowa analiza materiału, techniki i stratygrafii murów oraz tynków zabytkowych budowli. Uwagi o metodzie*, „Czasopismo Techniczne” 1968, z. 3, s. 1-8. W Krakowie badania historyczne zabytku nazywane są „ekspertyzą konserwatorską”. Ma to istotne znaczenie w rozmowach z inwestorem.

6. Na Zachodzie analizy te nazywane są archeometrią — por. J. Riederer, *Archäometrie und Denkmalpflege*, „Zeitschrift für Stadtgeschichte Stadtsoziologie und Denkmalpflege” 1976, z. 1, s. 22.

7. Por. W. Frodl, *Pojęcia i kryteria wartościowania zabytków*, Warszawa 1966.

8. Próby takie podjęto już dla zespołów miejskich, architektury z 2 poł. XIX w. i pocz. XX w. oraz dla kamienicy mieszczkańskiej — por. K. Pawłowski, M. Witwicki, *Problem oceny wartości zabytkowej historycznych zespołów miejskich*, „Ochrona Zabytków” 1968, nr 4, s. 3; Z. Bieniecki, *Potrzeba i drogi ochrony obiektów architektury najnowszej*, „Ochrona Zabytków” 1969, nr 2, s. 94; J. Tajchman, *Kamienica mieszczkańska jako problem konserwatorski* (w:) *Dzieło sztuki i zabytek*. Materiały z XXV Sesji S. H. S. Warszawa 1976, s. 127 i n.



Tabl. II. Schemat formułowania wniosków i postulatów konserwatorskich  
Table II. Scheme of formulating conservation conclusions and postulates

tościowania kolejnych przekształceń zabytku ustalamy np. że należy przywrócić jego formę z określonego okresu i usunąć późniejsze nawarstwienia, bądź odwrotnie — zachować część bądź wszystkie naleciałości. Przy tego typu problemach jakże istotne jest kryterium kompletności. A więc, czy bardziej poprawnie będzie pokazać późniejszą formę zabytku, ale kompletną, czy wcześniejszą i niekompletną, w której muszą nastąpić duże uzupełnienia? Może pojawiać się wtedy problem przedstawienia zabytku w wersji ahistorycznej, nie mówiąc już o stworzeniu z niego preparatu „archeologicznego”, czego raczej należy unikać, pamiętając, że zawsze mamy do czynienia z dziełem sztuki, które należy traktować jako całość kompozycyjną.

Następnym punktem wniosków konserwatorskich — podkreślił to raz jeszcze, po sformułowaniu ge-

neralnej koncepcji — jest analiza układu przestrzenno-funkcjonalnego zabytku. Określamy jego cechy charakterystyczne i, znów na podstawie wartościowania, ustalamy, które elementy tego układu wymagają bezwzględnego zachowania i wyeksponowania, a nawet ewentualnego odtworzenia. Jednocześnie muszą zostać wytypowane elementy układu o mniejszej wartości lub tej wartości pozbawione, w których w czasie projektowania będzie można pozwolić sobie na drobną ingerencję lub nawet na całkowitą przebudowę. Analiza układu przestrzennego oraz wytyczne dla niego muszą zawsze brać pod uwagę koncepcję generalną. W innym wypadku może nastąpić taka sytuacja, iż np. w architekturze zewnętrznej powracamy do jakiegoś okresu, np. klasycyzmu, rekonstruując fasadę z tego czasu,

a jednocześnie przebudowujemy zachowany układ klasycystyczny niszcząc jego elementy. Proponowana na etapie wniosków nowa funkcja musi być podporządkowana układowi przestrzennemu zabytku, gdyż zachowanie struktury przestrzenno-funkcjonalnej jest jednym z warunków współczesnej ochrony zabytków. Musimy zdawać sobie sprawę, iż nie każda funkcja pasuje do danego zabytku, lecz tylko ta, która nie niszczy jego układu. Stąd niewłaściwe propozycje użytkowe należy eliminować już na etapie wniosków.

Po zaproponowaniu generalnej koncepcji oraz sformułowaniu wniosków i postulatów co do układu przestrzenno-funkcjonalnego, przystępujemy do opracowania wniosków dotyczących innych elementów i detali budowli, takich jak np. otoczenie, wystrój plastyczny budynku, rozwiązanie szczegółowe detali (np. stolarki, kolorystyki itp.), a nawet użycie konkretnych materiałów (np. dachówki). Należy je sklasyfikować wedle dwóch kryteriów:

- a) do bezwzględnego zachowania i wyeksponowania,
- b) do uzupełnienia lub nawet odtworzenia.

Zakres tych prac będzie również wynikiem analizy wartościującej i założeń generalnej koncepcji.

W omawianej tu grupie zagadnień mieści się również kwestia stanu technicznego zabytkowej budowli. W naszych zestawieniach celowo umieściliśmy ją na końcu, gdyż o dalszym trwaniu zabytku decyduje jednak przede wszystkim wynik analizy wartościującej. Stan techniczny decyduje co najwyżej o zakresie i metodach zabezpieczeń czy wzmocnień. Nawet bardzo zniszczony zabytek ale o dużej wartości, będziemy się starali uratować nawet za cenę wielkich nakładów sił i środków. Natomiast zabytek bardzo zniszczony, a posiadający niewielkie lub znikome wartości, łatwiej nam przyjdzie spisać na straty. Korzystając z ekspertyz dotyczących stanu technicznego zabytków architektury należy zwrócić uwagę, czy autorem jest osoba posiadająca doświadczenie w ratowaniu zabytków. Konstruktor mający do czynienia tylko z nowym budownictwem zazwyczaj ocenia stan techniczny zabytku jako zły, bez względu na fizyczną kondycję budowli.

**D) Projekt konserwatorski.** Wnioski i postulaty po zatwierdzeniu przez wojewódzkiego konserwatora zabytków stają się obowiązującymi wytycznymi konserwatorskimi i są podstawą do wykonania dokumentacji projektowej. Koncepcja konserwatorska, która powstała na etapie wniosków i postulatów, realne

kształty będzie mogła przybrać w trakcie projektowania. Dopiero teraz ujawni się konieczność zaplanowania różnego rodzaju prac, jakie trzeba będzie przedsięwziąć w celu kompleksowego rozwiązania wszystkich problemów konserwatorskich (tabl. III).

W zabytkach architektury opracowanie najczęściej rozpoczynamy od prac adaptacyjnych, czyli od wprowadzenia nowej funkcji. Naturalnie może się to odbyć tylko pod pewnymi warunkami, a mianowicie:

1) program nowego użytkownika musi się mieścić w uprzednio uwarościowanym układzie przestrzenno-funkcjonalnym zabytku; powinien być w niego „wpisany”, a nie „wcięty”,

2) należy zachować i wyeksponować wszystkie elementy o wartościach artystycznych; w zabytkach nawastrwionych ekspozycja takich elementów będzie zależna od analizy wartościującej i generalnej koncepcji,

3) nie wolno niszczyć autentycznej substancji,

4) wprowadzenie nowych, koniecznych, elementów ograniczyć trzeba do niezbędnego minimum<sup>9</sup>.

Adaptując zabytek do współczesnych potrzeb należy zawsze pamiętać, iż nic tak często się nie zmienia jak funkcja, jak sposób użytkowania budynku. Stąd to, co zostało zrobione dzisiaj, za kilkanaście, a nawet za kilka lat może się okazać nieaktualne, bo zmienił się użytkownik lub ten sam przekształcił się, rozbudował, zmienił bądź rozszerzył profil swej działalności<sup>10</sup>. Dlatego nie należy wprowadzonej do zabytku funkcji rozwiązywać perfekcjonistycznie. Można przekonać użytkownika, iż warto mieć mniej wygodne powiązania funkcjonalne, ale za to np. posiadać piękne, autentyczne wnętrza.

Następnym rodzajem prac, jakie zazwyczaj mają miejsce w zabytkach architektury, są zabiegi utrwalające lub wzmacniające zniszczoną bądź uszkodzoną autentyczną substancję, której zachowanie jest podstawą współczesnej ochrony zabytków. Najczęściej prowadzi się je metodami wypracowanymi w oparciu o nauki przyrodnicze. Zabiegi tego typu nazywamy **k o n s e r w a c j ą**<sup>11</sup> i zaliczamy do nich:

- oczyszczanie, usuwanie nawarstwień,
- odsalanie,
- usuwanie wilgoci,
- utrwalanie substancji lub struktury,
- wzmocnienie strukturalne substancji,
- hydrofobizację,
- dezynsekcję,
- dezynfekcję,
- odgrzybianie.

9. Por. definicję adaptacji w: M. Arszyski i J. Tajchman, op. cit., s. 16 — „Adaptacja polega na przystosowaniu zabytkowej budowli do wymogów współczesnego życia odpowiednio do funkcji jakie ma spełniać ten obiekt. Maksymalne zachowanie wszystkich walorów zabytkowych, a przede wszystkim: wartości artystycznych, charakterystycznego układu przestrzennego i zabytkowej substancji, przy wprowadzeniu w stopniu minimalnym nowych elementów, jest podstawowym warunkiem przeprowadzenia tego rodzaju prac”.

10. Zmiany użytkowników i to dość częste obserwujemy szczególnie w ostatnich latach, kiedy padają firmy, a na ich miejsce powstają nowe.

11. „Konserwacja ma na celu uzdrowienie, utrwalenie i wzmocnienie fizycznej substancji zabytku i jego struktury za pomocą odpowiednich metod wypracowanych na bazie nauk przyrodniczych. Postać zabytku winna pozostać przy tym w stanie nienaruszonym” — M. Arszyski, J. Tajchman, op. cit., s.14.

Prace konserwatorskie *sensu stricto* będą wykonywane przez restauratorów dzieł sztuki, w projekcie architektonicznym powinny być tylko zasygnalizowane.

Wprowadzenie dodatkowych elementów w wyniku nowej funkcji oraz konieczne wymiany struktury bądź substancji zabytku, których nie uda się już uratować poprzez konserwację, będą wymagały re-stauracji. Naturalnie tak daleka ingerencja będzie przeprowadzona już metodami budowlanymi<sup>12</sup>. Do zabiegów o charakterze restauracji zaliczamy:

- wzmocnianie konstrukcji (konsolidacja),
- wymiana konstrukcji i elementów,
- przemurowania i uzupełnienia,
- odtwarzanie fragmentów,
- rozbiórki i odkrywki,
- zakładanie izolacji,
- podbijanie fundamentów,
- wzmocnianie podłoża,
- wprowadzanie różnego typu instalacji.

Zakres tych zabiegów, a szczególnie rezygnacja z zabiegów konserwatorskich na rzecz restauratorskich (np. ze względów ekonomicznych) będą zawsze zależęły od wyników analizy wartościującej.

Na tych trzech istotnych i najczęstszych rodzajach prac nie kończą się działania konserwatorskie w zabytkach architektury. Jednym z najistotniejszych problemów w tzw. nawarstwionym zabytku jest zagadnienie wyboru elementów zastanych i odkrywanych oraz ich ekspozycji. O wyborze decyduje znów analiza wartościująca te elementy w kontekście całego zabytku i generalnej koncepcji jego konserwacji. Przystępując do prac, prawie nigdy nie mamy do czynienia z zabytkiem kompletnym. Stąd konieczność dokończonowania elementów brakujących (utraconych), ale także często potrzeba dodania zupełnie nowych, wynikających z zakresu wprowadzonej funkcji (adaptacji zabytku — o czym była już mowa).

Prace, które przez odtworzenie utraconych części przywracają kształt zabytkowi, Alfredo Barbacci nazywa

reintegracją<sup>13</sup>. Zaproponowaliśmy aby tego określenia używać również w nieco szerszym znaczeniu, a mianowicie w wypadku „skomponowania na nowo” zabytku z elementów istniejących, odpowiednio wybranych (w zabytku nawarstwionym), i elementów odtworzonych a także nowych — dodanych. Zabytek nawarstwiony był już uzupełniany podczas dawnych przebudów czy przekształceń, a tym samym został utworzony na nowo z różnych części. Takiej czynności odpowiada łacińskie słowo *integrare*<sup>14</sup>, możemy więc powiedzieć, iż dawne dzieło architektury było już uprzednio zintegrowane. Jeżeli dzisiaj czynność tą powtarzamy, naturalnie na innych zasadach, bo w oparciu o współczesną teorię konserwacji zabytków, wypada nazwać ją reintegracją<sup>15</sup>. Przez reintegrację zabytek zostaje na nowo „skomponowany”, otrzymuje nową kreację, ale na pewnych określonych warunkach. Wybór elementów zastanych i dokończonowanie elementów nowych stwarza z reguły odmienną sytuację od tej, jaką zastaliśmy w zabytku, i od tej, jaka była w danym okresie historycznym. Chodzi o to, aby ta nowa kreacja nie przekreśliła istotnych cech zabytku, a jednocześnie była wynikiem działań artystycznych, jednak podporządkowanych zabytkowi architektury, który jest także dziełem sztuki o czym nie wolno nam zapominać. Najtrudniejszym zagadnieniem w tym wypadku jest zaproponowanie formy elementów odtwarzanych, wznawianych lub zupełnie nowych. I znów wynik analizy wartościującej powinien nam podsunąć jeden ze sposobów rozwiązania tej kwestii, a mianowicie albo wiernie odtwarzanie, albo odtwarzanie w formie uproszczonej, bądź zaprojektowanie w formie nowej, odpowiednio skomponowanej<sup>16</sup>. Na ten temat w sposób jednoznaczny wypowiada się Karta Wenecka: „uznane za nieodzowne prace uzupełniające mają wywodzić się z kompozycji architektonicznej i będą nosić znamię naszych czasów”<sup>17</sup>.

Poza omówionymi powyżej głównymi rodzajami prac podejmowanymi w zabytkach architektury, war-

12. „Restauracja — jest to zespół prac mających na celu przywrócenie, względnie spotęgowanie wartości artystycznych i historycznych zabytku architektury lub nadanie mu wartości użytkowych, za pomocą metod wypracowanych na bazie techniki budowlanej. Przy wykonywaniu tych prac obowiązują wskazania współczesnej teorii konserwatorstwa, szczególnie zaś zasada maksymalnego poszanowania oryginalnej substancji i ograniczenia zakresu podejmowanych zabiegów do niezbędnego minimum. Zabiegi restauracji stosuje się w zabytkach architektury prawie zawsze łącznie z zabiegami ich konserwacji” — tamże, s.12.

13. A. Barbacci, *Konserwacja zabytków we Włoszech*, Warszawa 1966, s. 163. Podobnie „reintegrację” rozumie E. Małachowicz, op. cit., s. 118.

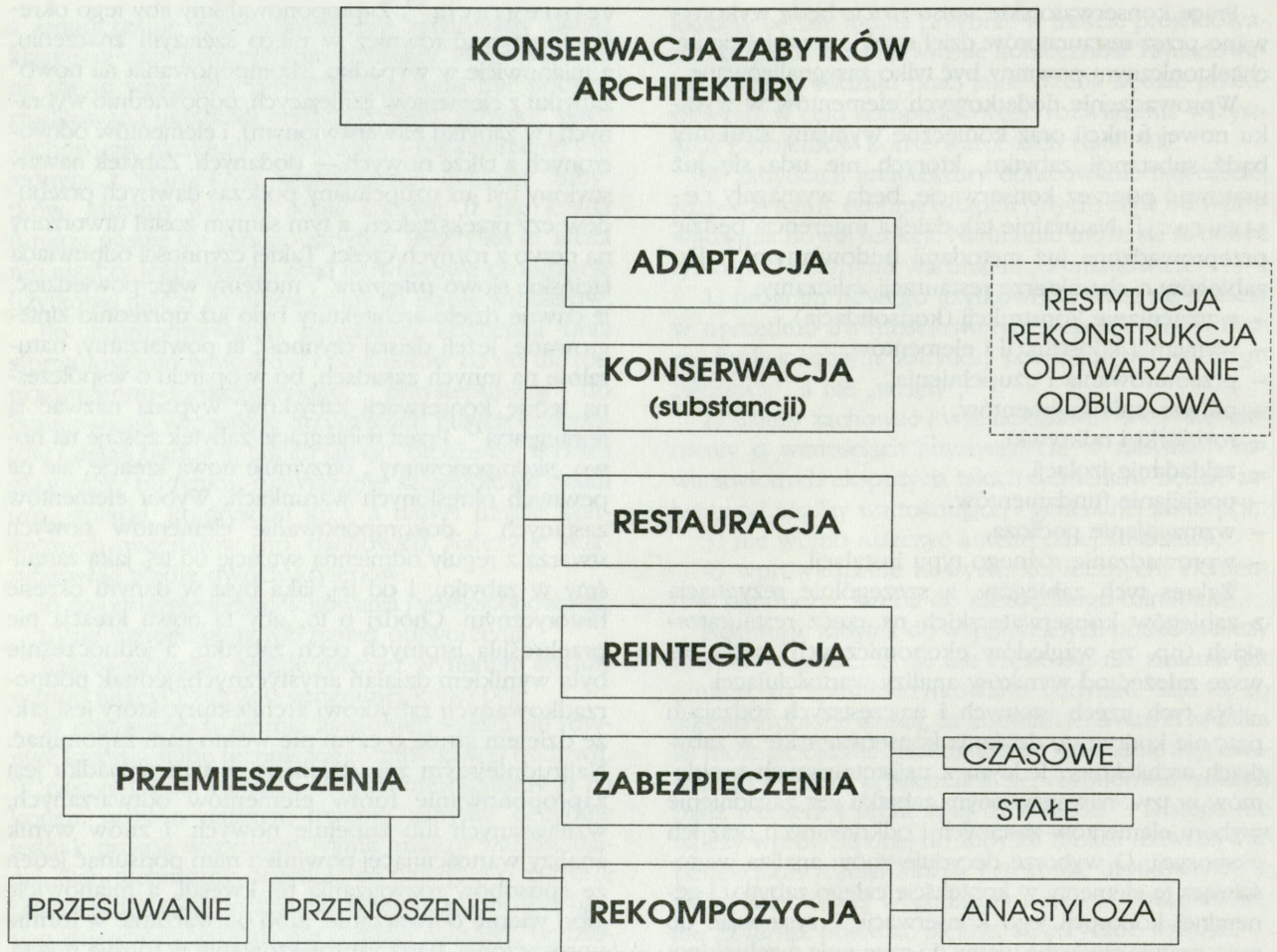
14. Określenia „integracja” w znaczeniu słownikowym nie należy mylić z rodzajem prac nazwanych przez Barbacciego integracją, oznaczającą dokończenie budowli, której wznoszenie zostało przerwane (zabieg dziś już nie stosowany) — por. A. Barbacci, op. cit., s. 185 i n. oraz E. Małachowicz, op. cit., s. 122 i n.

15. M. Arsyński, J. Tajchman, op. cit., s. 16 — „Reintegracją nazywamy prace zmierzające do nadania zachowanemu niekom-

pletnie lub zniekształconemu zabytkowi pewnej zamkniętej funkcjonalnie i kompozycyjnie formy architektonicznej przez połączenie jego części zabytkowych oraz koniecznych uzupełnień w jednolitą całość kompozycyjną. O sposobie i zakresie ekspozycji zastanych lub odkrytych elementów zabytkowych decyduje wynik analizy wartościującej”.

16. Tamże — „Uzupełnienia natomiast mogą być dokonane na jeden z następujących sposobów: a) możliwie wiernie odtworzenie istniejących w określonym stadium historycznym elementów na podstawie zachowanych reliktów (zarówno co do formy detalu, jak i kompozycji), b) wznowienie tych elementów w formie uproszczonej, lecz wyraźnie nawiązującej do charakteru historycznego detalu i kompozycji architektonicznej, c) wznowienie tych elementów lub dodanie zupełnie nowych, posługując się współczesnymi środkami wyrazu architektonicznego”.

17. II Międzynarodowy Kongres Architektów i Techników Zabytków w Wenecji z 1964 r. (Karta Wenecka), przedruk E. Małachowicz, op. cit., s. 419 i 422.



Tabl. III. Rodzaje prac konserwatorskich w zabytkach architektury  
Table III. The various conservation of monuments of architecture

to wspomnieć jeszcze o rekompozycji i działaniach zabezpieczających<sup>18</sup>. Właśnie uwzględnienie specyfiki tych wszystkich prac w zależności od generalnej koncepcji, rodzaju zabytku i jego stanu zachowania oraz poszanowanie autentycznej substancji odróżnia projekt konserwatorski od zwykłego projektu budowlanego dotyczącego przebudowy bądź kapitalnego remontu budynku. Projekt ten już od pierwszego stadium musi być konsultowany z autorem(ami) opracowań historycznych oraz musi spełniać szereg warunków, takich jak np. utrzymywanie się w standardzie istniejącego zabytku, nie może też niszczyć nie tylko substancji, ale także „anomalii” w nim występujących. Ten ostatni problem najlepiej ilustruje Barbacci:

18. „Rekompozycja jest ponownym złożeniem zabytku (lub jego fragmentów) z użyciem autentycznych elementów. Może nastąpić w wypadku zawalenia się budynku lub jego przeniesienia. Zabiegowi temu mogą towarzyszyć drobne uzupełnienia, które powinny być wykonane w sposób czytelny [...] Prace zabezpieczające mają

„Projekt konserwacji nie powinien nigdy przewidywać wprowadzenia jakichkolwiek zmian w kształtach pierwotnych, nawet jeśli te wykazują pewne nieregularności robót powstałe w trakcie budowy, niezgodności materiału czy konstrukcji, lub też błędy prawdziwe czy mniemane. Wszystko to charakterystyczne jest dla dawnej techniki, dla dawnych metod organizacji pracy, dla osobowości i zamiłowań rzemieślników, możliwości materiałowych i innych jeszcze czynników. Krótko mówiąc jest częścią historii zabytku i nie może ulec zmianie bez sprzeniewierzenia się jego duchowi, a zatem bez umniejszania jego wartości”<sup>19</sup>.

Utrzymanie się w standardzie to zapewnienie nowym elementom lub nowym projektowanym wnętrzom tego samego poziomu, jaki cechuje cały zabytek

na celu zatrzymanie procesu dalszego niszczenia zabytku i usunięcia jego zagrożeń. Rozróżniamy zabezpieczenia czasowe (doraźne) i zabezpieczenia stałe — M. Arszyński, J. Tajchman, op. cit., s. 17.

19. A. Barbacci, op. cit., s. 324.



байд його poszczególне помешчэння. Jest to rezygnacja z chęci „upiększania” zabytku za wszelką cenę. Jakże często się zdarza, że adaptując pomieszczenia gospodarcze, np. w piwnicy, dążymy do zaprojektowania w nich wnętrz o poziomie bez mała pałacowym, charakterystycznym dla *piano nobile*. Nie nowa funkcja powinna narzucać poziom wystroju wnętrz, lecz charakter pomieszczenia, w którym pojawia się ta nowa funkcja.

Podobną cechą jak dążność do „upiększania” jest dążność do „perfekcjonizmu”. Wielu projektantów razi różnorodność stylistyczna w danym typie. Na przykład usuwa się stolarkę (okienną, bądź drzwiową), gdyż jest niejednolita (choć w dobrym stanie technicznym), zapominając, że powstała w różnych okresach, gdyż dawny właściciel wymieniał tylko to, co naprawdę nie przedstawiało już wartości technicznych (bo to kosztowało).

Już na etapie projektu musimy myśleć o uczytelnianiu interwencji konserwatorskich i interwencji funkcjonalnych. Jest to sprawa dość ewidentna, gdy np. z kilku pomieszczeń robimy jedną wielką salę wyburzając ściany. Chcąc uczytelnić ten zabieg (jeżeli naprawdę był konieczny i zgodny z analizą wartościującą) należy pozostawić resztki usuwanych ścian. Trudniej uczytelnić odwrotną sytuację, a mianowicie gdy musimy podzielić jedno większe wnętrze na kilka mniejszych pomieszczeń. Jeśli uda się nam wprowadzić niskie ścianki (może nawet przeszklone), tak że sufit czy strop nie będzie podzielony, warunek uczytelnienia zostanie spełniony.

Chcąc sprostać specyficznym wymogom projektu konserwatorskiego musimy szukać opracowań niekonwencjonalnych. Dotyczy to tak architektury, jak i innych specjalności. Byłoby to na przykład: częstsze używanie fotogramów zinterpretowanych graficznie, zamiast rysunków do projektowania prac konserwatorskich na elewacjach; pokazywanie w projekcie uzupełnień metodą niewymiarową, lecz z wyraźnym poleceniem nawiązania do istniejących elementów, albo z zaznaczeniem umiejscowienia np. tego okna w osi niższej (lub wyższej) kondygnacji, lub poleceniem uzgodnienia z nadzorem autorskim. Nie jest to, co prawda, zgodne z ogólnymi zasadami projektowania, ale uchroni nas od pomyłek — często nie ma przecież możliwości wstawienia poprawnego wymiaru, a ten błędny dla wykonawcy jest „święty”, i kiedy zjawiamy się na budowie jest już za późno. Często na projekcie powinny znaleźć się uwagi tego typu: „uzupełnienie muru nie w pionie i nie w linii prostej, lecz z nawiązaniem do istniejącego wychylenia czy wybrzuszenia”, „tynkowanie uzupełnić tynkiem o fakturze istniejącej — zacierać tylko packą bez łąty” itp.

W ogóle powinniśmy zwrócić bacniejszą uwagę na stare techniki.

W projekcie konserwatorskim należy przewidzieć technologię i technikę pewnych prac, np. rozbiórek, zabezpieczeń na czas prowadzenia robót, wymiany ostatniego stropu bez rozbierania konstrukcji dachu, podchwytywania fundamentów oraz ścian itp.

Jeżeli chodzi o projekty branżowe — szczególnie instalacyjne, to poza koniecznością szczegółowego ich dopracowania dopiero w trakcie daleko zaawansowanych prac budowlano-konserwatorskich, istnieje potrzeba opracowania dla nich wytycznych konserwatorskich przez projektanta architektury. Wytyczne te powinny być sprecyzowane na piśmie, a w wypadku ważnych obiektów, opatrzone rysunkami rozwinięcia ścian, na których mogą być umieszczone instalacje, oraz miejsc przejścia przewodów przez sklepienia bądź stropy. Dotychczasowa praktyka opracowywania instalacji w rzutach i potem pozostawiania wolnej ręki monterom prowadzi do skandalicznej wprost dewastacji zabytkowej substancji. Wydaje się też, że nieraz potrzebne jest wykonywanie dokumentacji w aksonometrii albo na modelu, co jest w ogóle zgodne z tendencją najbardziej nowoczesnego projektowania.

Poprawne wykonanie projektu zależy od zespołu projektantów — głos decydujący ma jednak architekt, który poza wiedzą fachową musi mieć odpowiedni stosunek do starej architektury, polegający na jej umiłowaniu i poszanowaniu dawnej spuścizny. Pozwala mu to na podporządkowanie koncepcji projektowanej zabytkowi. Nie jest to łatwe, szczególnie na początku konserwatorskiej drogi — architekt będzie musiał się przełamać, a właściwie stale przełamywać przy każdym następnym projekcie, gdy „poniesie go pasja twórcza”. Projektując nowe budowle architekt może stać się sławny dzięki swoim oryginalnym koncepcjom i rozwiązaniom. Projektując i prowadząc prace w zabytku architektury sławę może osiągnąć tylko wtedy, gdy pozostanie w cieniu zabytku i jemu podporządkuje swoje rozwiązania<sup>20</sup>.

**E) Realizacja wraz z nadzorem autorskim.** Sukces realizacji konserwatorskiej zabytku architektury zależy od poprawnego prowadzenia prac, zgodnie z projektem, przy jednoczesnym wyczuleniu na nowo odkrywane elementy oraz poszanowaniu autentycznej substancji. Dopiero teraz rozpoczyna się batalia o jej przetrwanie.

Podobnie jak w projekcie, także i teraz należy walczyć z „perfekcjonizmem”, który zagraża autentycznej substancji oraz pozbawia zabytek swojego klimatu i waloru dawności. Na te zagadnienia należy uczulić wszystkich realizatorów z rzemieślnikami włącznie (tych ostatnich należy specjalnie szkolić, uczyć podej-

20. J. Tajchman, *Badania...*, op. cit., s. 161.

ścia do zabytków i dawnych technik). Teraz na budowie należy właściwie realizować zasadę ucztylnienia interwencji konserwatorskich, i to zarówno tych, które były przewidziane w projekcie, jak i tych, które wynikają w trakcie prowadzenia robót.

Realizacja konserwatorska wymaga stałego nadzoru autorskiego projektantów — jest on podstawą właściwie prowadzonych robót. W niektórych realizacjach jest nawet ważniejszy od projektu, np. przy konserwacji ruin. Nadzór musi być pełniony zespołowo przy udziale autora (autorów) badań. Poza czuwaniem nad poprawną realizacją projektu bardzo ważnym obowiązkiem nadzoru jest rejestracja odkrywanych zabytkowych elementów oraz dokonywanie koniecznych zmian bądź uzupełnień w dokumentacji projektowej wynikających z tych odkrywek. Ponadto prowadzenie nadzoru autorskiego jest najlepszą szkołą praktycznej konserwacji zabytków architektury<sup>21</sup>.

**F) Dokumentacja powykonawcza.** Integralną częścią całego procesu konserwatorskiego jest dokumentacja powykonawcza. W nowym budownictwie ten typ dokumentacji ma ważne znaczenie dla przyszłej eksploatacji budynku. W wypadku konserwowanego zabytku ma ona szerszy zakres i obok roli eksploatacyjnej spełnia funkcję dokumentu historycznego, a tym samym naukową. Stąd jest obligatoryjna.

Jak uczy doświadczenie, prawie nigdy nie udało się przeprowadzić procesu budowlano-konserwa-

torskiego bez wprowadzenia zmian w trakcie realizacji. Zawsze następują większe lub mniejsze odkrycia i one decydują o konieczności korekt, poprawek, nie mówiąc już o potrzebie wprowadzenia nieraz bardzo istotnych zmian. Poprawna dokumentacja powykonawcza może być wykonana tylko w oparciu o dziennik konserwacji, który powinien być prowadzony niezależnie od dziennika budowy i odzwierciedlać postęp robót oraz odnotowywać wszelkie odkrycia i rezultaty prowadzonych badań, jak też wynikające stąd zmiany. Dziennik ten należy uzupełniać rysunkami inwentaryzacyjnymi oraz projektami zmian, a także zdjęciami dokumentującymi odkrycia, postęp robót i stosowane metody konserwatorskie oraz budowlano-konserwatorskie. Bardzo ważną rolę odgrywają także dokumentacje powykonawcze dla poszczególnych elementów<sup>22</sup> (np. detal kamienny, polichromie ścienne itp.), gdyż prezentują nie tylko metody konserwacji, ale i zastosowane środki, co ma bardzo istotne znaczenie dla ponownych zabiegów w przyszłości.

Dokumentacja powykonawcza powinna być opracowana w formie opisowej i rysunkowej oraz uzupełniona fotografiami<sup>23</sup>, tak aby mogła być podstawą do publikacji, w której będzie można porównać stan przed i po pracach oraz podsumować wyniki i osiągnięcia danej realizacji konserwatorskiej.

21. Tamże, s.162.

22. W odróżnieniu od zabytków architektury dla tzw. zabytków ruchomych została opracowana odpowiednia instrukcja — por. *Schemat dokumentacji konserwatorskiej zabytków ruchomych*,

Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Warszawa 1983, wyd. 2.

23. Fotografie powinny być tak wykonywane, aby zabytek bądź jego element był na nich przedstawiony w tym samym ujęciu przed pracami, w czasie prac i po pracach konserwatorskich.

### The Conservation of Monuments of Architecture — Remarks on the Method

The conservation of monuments of architecture is a highly complex process (Table 1). Its proper programming and execution call for a definite method of conduct whose point of departure is a thorough acquaintance with the monument in question and its assessment; these procedures lead to the formulation of conservation postulates and conclusions that serve as a base for the conservation project. The implementation of the latter must be conducted under suitable surveillance and end with post-execution documentation. Extreme importance is attached to an all-sided familiarity with the monument since conservation is i.e. the outcome of the history and specificity of a given monument of architecture. We commence this examination with a measurement-drawing inventory. The basic part of the examination, however, consists of complex historical investigations which include: a) a historical-conservation study, b) archaeological research c) architectonic research (also known as a morphological analysis). These investigations are supplemented by analyses of the decoration (e.g. paintings) and specialist analyses made upon the basis of the natural sciences (archeometric analyses).

The final result of the study is the stratification and construction history of the monument together with scientific conclusions and a basis for preparing conservation conclusions and postulates. The monument under examination must be subjected to evaluation since the latter is decisive for the trend and range of further work. An evaluating analysis should pertain to all elements of the monument in its present-day shape as well as to historical transformations and conservation if such had been conducted. Detailed knowledge about the monument, the result of the evaluating analysis as well as postulates which stem from the contemporary theory of the protection of cultural property comprise a foundation for the preparation of conclusions and conservation postulates (Table II) which include: a) a general conservation conception which determines the further vision of the work of architecture as a whole, b) an analysis of the spatial-functional configuration which indicates which elements of that configuration should be retained (and even recreated) and which can be altered, c) an analysis of further various elements of the monument (such as its surrounding, the solid itself, details,

outfitting, material etc.) from the point of view of their retention, manner of presentation, supplementation and eventual recreation. The accepted conclusions become directives that make it possible to prepare a conservation project which foresees various types of work such as adaptation, conservation (of the substance) and restoration. In case of need, these undertakings also include reintegration and recomposition, not to mention assorted manners of preservation (Table III). Such a project must be consulted by the authors of the research and it should resolve all conservation problems. It is precisely these features which distinguish it from projects made for modern constructions. The main executor of these projects is the architect who should have suitable predispositions and the capability of subjugating himself to the monument.

The subsequent stage is the implementation of the project which should place the main emphasis on the

concurrence of practical work and the project; it should also make the executor aware of the need to respect the authentic substance. Realisation calls for constant group surveillance whose duty it is to register the discovered elements, to alter the documentation, to pursue further research and to collect material for post-execution documentation. Author's surveillance is the best school for the practical conservation of monuments of architecture. The realisation of the conservation programme should end with post-execution documentation which is not only essential for the future exploitation of the building but, predominantly, fulfils the scientific functions of an historical document. Documentation of this type should be prepared in such a manner as to enable its publication which presents the outcome and accomplishments of the conservation realisation.